

G A Z E T A

Wielkiego



Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornej W. Dekera i Spółki. — Redaktor: A. Wannowski.

№ 169.

W Piątek dnia 23. Lipca.

1841.

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Z Paryża, dnia 13. Lipca.

W piśmie jednym z Algieru umieszczono następujące uwagi o ostatnich przedsięwzięciach Generała Bugeauda: »W depeszy telegraficznej znajduje się zdanie, które nas mocno zadziwiło: »Sprawy nasze pomyślny biorą obrot, ale żadne pokolenie władzy naszej uznać nie chciało? Gdzież więc są wypadki wyprawy? Czy wiecie, dla czego się pokolenia nie poddają? Ponieważście lotem błyskawicy przez nie przebiegli i natychmiast znowu do swych zakładów powrócili; ponieważście pokolenia, które raz padły na myśl poddania się, bez opieki zostawili i ponieważ je Abdel Kader wytępił. Utwórzcie wielkie punkta środkowe za pociągniętą przez was linią dla utrzymania Emira na wodzy, a wszyscy Arabowie między tą linią, a brzegiem morskim poddadzą się, jeżeli zaś linią pociągniecie a broń jej nie będziecie, nie licząc na żadne poddanie się; Francya bowiem w oczach krajowców utraciła swoją powagę i wielkich trzeba z naszej strony natężeń, abysmy znowu wpływ nasz przywrócić mogli.«

Podług Temps na Radzie ministeryalnej wczoraj na zamku odbytej postanowiono, aby w skutek otrzymanych depesz i zważwszy

na położenie spraw w Anglii i na Wschodzie protokół konferencyi Londyńskiej ze strony Francyi niezwłocznie podpisano. Temps wyraża, że podpisanie to temi dniami nastąpi; Austria i Prussy wielką temu przypisują wartość. — Kuryer francuzki głosi wprawdzie, że P. de Bourquenay odebrał rozkaz podpisania protokołu konferencyi, że wszelako Lord Palmerston (zdaniem powszechnym) w uporze swym wytrwa i rzecz całą zniwoczy. (Porównaj artykuł Anglia.)

Czytamy w Messenger: »Stósownie do ostatnich telegraficznych depesz, które rządu doszły, w Tuluzie nie przyszło więcej do rozruchów. Co do wypadków dni poprzedzających, nie miały one bynajmniej tak groźnej dążności, jaką im umyślnie radykalny dziennik „l'Emancipation« przypisuje. Taż sama gazeta z dnia 9. m. b. donosi o zaburzeniach, które w Montauban zająć miały. Ale i to wierutnym kłamstwem.«

Anglia.

Z Londynu, dnia 10. Lipca.

Ostatnie gazety indyjskie wspominają o szczególnym rodzaju samobójstwa. Kapitan Hamilton Cok z Kalkuty wstąpił w nader poufale związki z jedną tameczną aktorką a ponieważ żona jego i dzieci wkrótce z Anglii do Indyi przybyć miały, Kapitan, małżonek

i ojciec, d. 29. Kwietnia powróciwszy z teatru zastrzelił się. Jak wiadomo, podług praw angielskich przy każdym nie naturalną drogą choroby zdarzonym przypadku śmierci tak nazwane Coroner-Jury — Sąd oglądania trupa się zgromadza i aby drogą ludzkości surowego wyroku: *Felo de se* (zbrodniarz na własnym życiu) uniknąć, wyrok zazwyczaj zapada: czyn ten spełniony w temporary insanity or excitement t. j. w chwilowym szaleństwie albo wzburzeniu. Wyroku tego Kapitan Cok uniknąć chciał i dla tego w liście, który obok trupa jego znaleziono i który miał napis: «Do Koronera i Sędziów przy badaniu zwłok moich» jak najdokładniej dowodził, że samobójstwa przy zupełnym rozumie i po dokładnym rzeczy rozważaniu się dopuścił. W końcu żądał jak najprostszego i najtańszego pogrzebu, uważając, że zewnątrz smętarza równie swobodnie (comfortable) spoczywać będzie, jak na smętarzu. W drugim liście do lekarza swego Dr. Goodeve wyraził, iż bardzo prosi, żeby niesprawiedliwego wyroku w «momentalnym szaleństwie» nie dano, aby dzieci jego na tém nie cierpieli, ponieważ szaleństwo za dziedziczną uchodzi chorobę. Tak go zawsze zgrozą przejmowało, co w pewnej grubiej księdze czytał: Za grzechy ojców ręka boska dzieci nawiedzać będzie. — List ten kończył się temi słowy: Mój kochany Goodeve! Cjało moje zupełnie roztrząsałem, pochowajcie mię więc spokojnie, nie rozrzucając trupa. Jest to dziwnym zjawiskiem, że się tak brzydzą myślą tą o sekcyi. Ponieważ pistolet dopełnił swęj powinności, oszczędzajcie pracy nożowi.» Sąd spełnił wolę zmarłego i po krótkich obradach większością 12 głosów przeciw 1 wyrzekł: *Felo de se*.

Z dnia 13. Lipca.

Wypadek wyborów aż do tej chwili, tak jest pomyślny dla Torysów, że Ministrowie już wszelką stracili nadzieję, żeby dłużej jeszcze u steru rządów ostać się mogli. Nawet ministeryalna *Morning Chronicle* wyznaje, że Torysowie dotychczas przy 594 wyborach 80 głosów większości uzyskali, kiedy 337 Torysów a 257 Liberalnych obrano. Reszta wyborów, z których 13 na Anglię, 43 na Irlandyę i 8 na Szkocyę przypada, nie może większości tej tak uszczuplić, żeby poniżej 60 głosów stanęła; a takiej tylko większości potrzebują zdaniem *Standarda* Torysowie, aby na czele rządów stanąć. *Morning Chronicle* wyznaje też szczerze klęskę stronnictwa ministeryalnego, usiłuje jednak tém się pocieszać, że Torysowie mimo zwycięstwo, jakie teraz przy wyborach odnoszą, jednak trudne mieć będą stanowisko, kiedy

odtąd na zupełnie inném polu walka się rozpocznie; dotychczas bowiem walczyli tylko o utrzymanie i popieranie swego interesu stronnictwego, ale odtąd o to chodzić będzie, aby zasady swe przeparli i ludowi je uczynili miłymi. Wszakże zasady te nie różnią się od systemu monopoliów, zastępcami którego Torysowie na ostatnim parlamencie być się okazali, dla tego zwycięztwo Torysów nie może być długotrwałém, bo wstręt od systemu monopoliów głęboko w narodzie wkorzeniony. Jakoż po miastach Anglii istotnie antimonopoliści zwycięztwo odnieśli, bo z liczby 340 obranych tu członków jest 165 Konserwatystów a 175 Whigów; podobnie Liberalni dotychczas w Szkocyi i Irlandyi większość mają, kiedy podług *Times* w Szkocyi 20 Konserwatystów i 26 Liberalnych, a w Irlandyi 28 Konserwatystów i 32 Liberalnych obrano, ale angielskie wybory po hrabstwach przeważały o wiele tę szczupłą większość, kiedy w Anglii po miastach i hrabstwach 287 Konserwatystów a tylko 194 Liberalnych obrano.

Jedną z najznakomitszych klęsk, doznanych przez Ministrów, jest wypadek w Dublinie, gdzie Kandydaci stronnictwa liberalnego, O'Connell i Hutton, Torysom West i Grogan uledek musieli. Zaraz po ukończeniu tego wyboru z d. 13. napisał O'Connell list do obiorców Dublinskich, w którym powiada: «Nieprzyjaciecie Irlandyi tryumfowali, ale nie traćcie serca, moi przyjaciele; wasi i waszjej świętej religii nieprzyjaciecie zostaną z swych przywłaszczonych miejsc w parlamencie wypędzeni. Irlandya nie może bez mojej obecności w parlamencie w tak ważnej chwili ani na chwilę się obejść.» O'Connell kazał się potem w hrabstwie Meath obrać. W Belfście, inném irlandzkim mieście, liberalny Lord Belfast Torysowi, Panu Tennentowi, miejsca ustąpić musiał. Inna ważna strata dla Ministrów nastąpiła w zachodniej części Yorkshire, gdzie Panowie Stuart Wortley, z 13,165 głosami i Denison, z 12,780 głosami, nad ministeryalnymi Kandydatami, Lordem Miltonem z 12,080 i Lordem Morpethem, z 12,031 głosami, zwycięztwo odnieśli, chociaż pierwszy z dwóch ostatnich przez wpływ swojej w hrabstwie tém bardzo bogatej rodziny znacznie był posilkowany. W swęj mowie pożegnawczej do obiorców wynurzył Lord Milton, syn Hrabj Fitzwilliama, szczególniejsze swe przekonanie, iż trwałość tryumfu Torysów tylko bardzo krótko potrwać może; trzeba się będzie na nowe przygotować podatki i w skutek oczekiwania zwalenia nowych praw o ubogich, na żywienie znacznej liczby ubogich. Potém także Torysowie zmu-

azeni będą rządzić Irlandyą berłem żelaznem, a już ta konieczność zwalić ich musi, chociażby im wewnętrzne rozterki ich stronnictwa rychłego nie zgótowały upadku. Lord Morpeth, żegnając się w mowie swojej z obiorcami w Yorkshire, które przez lat jedenaście i na pięciu parlamentach zastępował, wynurzył przekonanie, iż wniesione przez Ministrów środki, z powodu objętej w nich konieczności, prędzej czy później drogę sobie utworzą; oświadczył on zarazem, iż na teraz nie może się skłonić do starania się o zastępstwo innego miejsca obiorczego lub innego hrabstwa w parlamencie, oświadczenie, z którego chcą wnosić, że Ministrowie stale miejsca swoje opuścić postanowili. Także były Sekretarz Wojenny, Wicehrabia Howick, najstarszy syn Hrabiego Greja, przepadł w Northumberlandzie; w miejsce jego obrano Torysa, Pana Cresswella. Lord Wortley, Whig, głoszący wprawdzie przeciw ministeryalnemu wnioskowi o zmniejszenie cła od cukru, ale zarazem także przeciw wiadomym motywom Sir Roberta Peela, oświadczył, że Ministeryum zaufanie Izby niższej utraciło, obrany został w Lincolnshire znaczną większością, ale Torysa, Pana Christophera za Kolegę otrzymał. W Północnem Cheshire Pan E. J. Stanley, terazniejszy płatnik wojenny, od Torysa, Pana Legha, zwyciężony.

Dawid Urquhart, znany przeciwnik Lorda Palmerstona, który jako radykalista w zagranicznej polityce, często na korzyść Torysów pracował, wystąpił najpierw w Birminghamie, a gdy mu się nie poszczęściło, w Sheffieldzie, jako Kandydat parlamentowy. W ostatnim miejscu przyobiegał, że, jeżeli go obiorą, Lorda Palmerstona z powodu polityki wschodniej o zbrodniczy stan oskarży; musiał on jednak dwóm dawniejszym liberalnym Kandydatom miejsca ustąpić.

Globe powiada, że naczelnicy stronnictwa Konserwatyistycznego w wszystkich swoich mowach do obiorców ani słówka nie wspomnieli, z czegoby naród mógł wnosić, w jaki sposób zamysłają trudnić się rządami państwa, jeżeliby się takowe istotnie w ich ręce dostały. Oświadczyli oni wprawdzie, że środki Whigów obalą albo odrzucą, nie wynurzając jednak swego zdania, czego naród słusznie oczekiwać powinien, jakie środki wniesić i jakiej polityki trzymać się zamysłają.

Z dnia 14. Lipca.

Dzisiejsza Morning-Chronicle obejmuje następujące doniesienie: «Wczoraj po południu w wydziale spraw zewnętrznych pełnomocnicy Austrii, Francji, Anglii, Pruss, Rossyi i Turcyi konwencyę dotyczącą cieśni-

ny Dardanellów i Bosforu podpisali, która już od dawna była ułożona i parafowana, ale której podpisanie odkładano aż do chwili, w której przyjęcie fermanu sultańskiego przez Mehmeda Alego wiadomem będzie. Podpisanie to kładzie koniec poróżnieniu między Francją i czterema mocarstwami, powstałemu z różności zdania Francyi i owych 4ch mocarstw względem środków, za pomocą których ogólne, co do teoryi przez Francję i cztery mocarstwa jednoznacznie przyjęte zasady miały być uskutecznione; tak tedy pokój europejski nową, pewną zyskał rękojmię. Ratyfikacye zostaną wymienione, skoro od resp. dworów nadejdą. Celem konwencyi jest, aby na wszystkie mocarstwa rozciągnąć ugodę, stosownie do 11go artykułu traktatu z r. 1809. między Turcyą i Anglią zachodzącą, według której Sultani oświadcza, że obie cieśniny dla okrętów wojennych wszystkich narodów zamknie, dopóki Turcyja jest w stanie pokoju.

(B. H.) — Aż do dnia dzisiejszego zrana wiadomych jest 259 wyborów na korzyść liberalistów, a 345, na korzyść Torysów, a tak większość Torysów już 86 głosów wynosi. Teraz już tylko wyborów zaległych 54; chociażby więc te wszystkie na korzyść liberalistów wypadły, zawszeby Torysowskie Ministeryum miało jeszcze większość 32 głosów w nowym parlamencie.

H i s p a n i a.

Z Madrytu, dnia 1. Lipca.

Senat na posiedzeniu dnia onegdajszego dyskusyę nad pytaniem, ażeby opieka nad Królową Izabellą i Infantką jej siostrą jest opróżniona, za skończoną ogłosił. Powinnością teraz rządu, wezwać obie Izby do odbycia wspólnej sessyi, aby pytanie to przegłosowaniem rozstrzygnąć i w razie potrzeby nowego mianować opiekuna. Ważna ta sprawa może już w ciągu tygodnia tego zdecydowaną zostanie i ostatecznego wypadku każdy łatwo domyśleć się może; to zaś tęp większą obudza ciekawość, jakich po zapadłem na siebie wyroku Królowa Regentka środków użyje.

Kongress rozbiegając obecnie pojedyncze artykuły budżetu trudnił się wczoraj przeznaczoną dla Regenta dotacyją 100,000 piastrow. Wniosek Pana Collantes, aby summe tę do 12,000 piastrow zniżono, większością 123 głosów przeciw 4 odrzucono. Większe wsparcie zyskał wniosek Deputowanego Garcia Uza, aby 25,000 piastrow pensya roczna Regenta wynosiła. Wszakże Prezes Rady oświadczył na to, że Regent reprezentując wielki naród, wszędzie ślady hojności swjej pozostawiać musi. Zwracał też uwagę, że poseł angielski tu-

taj 40,000 piastrow rocznej ma pensyi — na co wszelako odpowiedziano, że Anglia bogata, a Hiszpania uboga. Mimo to i Uzala wniosek przepadł, a nareszcie żądana przez rząd dotację 100,000 piastrow uchwalono. — Zresztą zdaje się, że Regent zamiaru swego zamieszkania w pałacu Xięcia Pokoju, zaniechał, unikając kosztów, któreby przywrócenie gmachu tego do przyzwoitego stanu wymagało; ma on teraz nając wspaniały nad Prado położony pałac Xięcia Villahermosa.

B r a z y l i a.

Z Rio-Janeiro, dnia 7. Maja.

Wczoraj Cesarz mową od tronu zagaił posiedzenie Izb. Koronację do Czerwca odłożono, bo pierwój oczekujemy wiadomości z Rio-Grande, gdzie rzeczy nie najlepiej stoją. Marszałek Joao Paulo wszedł z armią do Campenta (równiny w tej prowincyi), gdzie go zewsząd otaczają powstańcy, i dla zasłony główniejszych miast wschodnich nieznaczne oddziały zostawił. Nie zdołają one oprzeć się silnym napadom. On sam starannie przeciął związek ze stolicą, a wysłani oficerowie nie mogli go znaleźć i wrócili do Porto Allegre. Tymczasem nowy Prezydent Saturnino i Hrabia Rio Pardo przybyli; być może, że ostatniemu uda się połączyć z wojskiem i zwrócić je; inaczej niemiomy wypadkiem tej wyprawy, dającym się wyjaśnić tylko nieograniczonym zaślepieniem, lub niegodną zdradą, będzie zniszczenie, ubóstwo i strata prowincyi.

Z Valparaiso donoszą pod dniem 11. Marca, że Kommandanci kilku okręgów wyższego Peru, znowu podnieśli broń na korzyść Santa Cruz przeciw Gumarra i że z Potosi, Lapaz i Arica wyruszyły wojska przeciw Limie.

Wojna między Buenos-Ayres i Montevideo trwa ciągle, dotąd trudno pojąć prawdziwego stanu rzeczy, bo oboustronne doniesienia są sprzeczne. Zdaje się jednak być pewnym, że flotylla z Montevideo zrzuciła znaczne szkody Argentynom.

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — Dziennik urzędowy Król. Regencyi w Poznaniu z d. 20. Lipca obejmuje między innemi ogłoszenie, dotyczące się farbierzy, szukających zarobkowości przez zbieranie zamówień na wyroby, objeżdżając prowincyą; — o uzupełnieniu batalionu strzelców gwardyi; — o jarmarkach w Głogowie i Kępszowie; — o młynobudownictwie; — doniesienie, że po ustaniu zgorzelińy śledziony między rogacizną w Mchach i w Godziszewie powiatu Babimostskiego, komunikacya przy-

wrócona; — Pomiedcy gromadą owiec we wsi Osiny, należącej do majątności Kempnińskiej w powiecie Ostrzeszowskim, wybuchła choroba kopytkowa, również jak w folwarku Laski w powiecie Ostrzeszowskim i między owcami w Fabianowie, powiatu Pleszewskiego; zaś pomiedzy owcami dominialnemi w Jaszkwie, w powiecie Śremskim, i w Golluniu, w powiecie Środzkim, wybuchła ośpica, dla czego miejsca te co do owiec, świeżych skór owczych, paszy i mierzwy zakordonowano; — następującą pochwałę: Przy wybuchym dnia 24. Maja b. r. w Drużynie, powiatu Bukowskiego, ogniu, odznaczył się dzierzawca proboszczowski Broecke także rostopnem przewodniczeniem broniącym ludziom i czynnością, i przez to dalszemu szerzeniu się pożaru zapobiegł; — następujące doniesienie o zasłudze: Towarzystwo mężatek w Krotoszynie od początku swego istnienia odznaczało się równie przezorną jak skuteczną czynnością, nie tylko przez nader dobroczynne wpływianie troskliwem szkoły instryjnej kierowaniem na lepsze uczennic wychowanie, ale też przez to, iż w roku zeszlym uzbierało gotowizną 312 Tal. 14 sgr. 6 fen, a prócz tego znaczną ilość odzieży, tak iż było w stanie przydziać 55 ubogich uczennic obu wyznań; — i następującą kronikę osobistą: Od Król. Ministerstwa spraw duchownych, naukowych i lekarskich pod dn. 26. Maja r. b. jako praktyczny lekarz i chirurg aprobowany Doktor medycyny i chirurgii Edward Ludwik Rehfeld, obrął zamieszkanie w tutejszém mieście.

Z Monasteru, dnia 9. Lipca. — (*Merkury Westfalski.*) — Datowany z Berlina pod dn. 28. Czerwca artykuł w Korrespondencie Hamburskim obejmuje podanie, potrzebujące jak wiele innych z Berlina teraz rozgłaszanych nowin, sprostowania. Wyrażono tam, «że Xiążę Sułkowski został oficerem w pułku Garde du Corps, a tak zdaje się, że zasadę, podług której w pułku tym żadnego oficera katolickiego mieć nie chciano, zmieniono.» Fałsz twierdzenia tego z tej wynika okoliczności, że Major von Heydebrad v. d. Lasa, teraz dowódzca 11. pułku huzarów, od r. 1828. do 1829. w pułku garde du Corps służył a on jest katolikiem, również jak Hrabowie Praszma i Schafgotsch, którzy podobnie w gwardyi tej służyli.



Wystawa płodów kunsztu będzie za kilka dni zamkniętą. — Poznań, dnia 21. Lipca 1841.
Komitet zarządowy towarzystwa płodów kunsztu.